

**prof. Mirosław Golon, dyrektor IPN Gdańsk**

# **Terror Armii Czerwonej i NKWD na ziemiach polskich w latach 1944-1945**

Zwycięstwa Armii Czerwonej zakończyły niemiecką okupację w Polsce, która przyniosła miliony ofiar. Jednak ta sama Armia, w której strukturach znajdowały się policyjne formacje NKWD (Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych) i Smiersz (kontrwywiad wojskowy), nie przywróciła utraconej niepodległości i nie zapewniła bezpieczeństwa mieszkańcom.

Polska znów padła ofiarą zaborczości Moskwy, którą znamionowały masowe represje. Tym razem Stalin, inaczej niż w 1939 r., przejmował kontrolę nad całą Polską. Satelicki model zależności nie był możliwy bez zniszczenia Polskiego Państwa Podziemnego.

## **Wkroczenie Armii Czerwonej na wschodnie tereny Polski**

Armia Czerwona przekroczyła polską granicę pod Sarnami 3 stycznia 1944 r. Nie zachowała się jak sojusznik, ale jak zdobywca i wróg. Polskie podziemie było wyniszczane albo przez wkraczające wojsko i NKWD, albo przez czerwoną partyzantkę. Struktury Armii Krajowej były jednak na tyle silne, że odegrały istotną rolę m.in. w wypędzeniu Niemców z Wilna u boku czerwoarmistów. Zaraz po tym zwycięstwie rozpoczęły się represje. Dowódcę, płk. Aleksandra Krzyżanowskiego NKWD aresztowało 17.07.1944 r.. Wrócił z łagru w 1947 r. Wkrótce znów aresztowany i 29.09.1951 r. zamęczony na Rakowieckiej, w największej katowni stalinowskiej Polski.

Inny symbol operacji „Ostra Brama” to płk Maciej Kalenkiewicz. W sierpniu 1944 r. pod Surkontami stoczył heroiczną walkę, w której NKWD zabiło lub dobiło ponad 50 jego żołnierzy. Takich starć było dużo, a głównym celem był obrona krzywdzonej ludności.

## **Zagłada polskiej cywilizacji na terenach wcielonych do ZSRS**

31.12.1944 r. w zdobytym wspólnie Lwowie NKWD rozpoczęło masowe aresztowania polskich liderów, w tym dowódcy, płk Władysława Filipkowskiego. Z obozu zwolniony w 1947 r., zmarł przedwcześnie w 1950 r. Oddziały zmobilizowane w ramach „Burzy” zetknęły się albo z represjami, albo wykrwawiły bez wystarczającego wsparcia. To, co działo się na ziemiach wcielonych do ZSRS, było pogromem konspiracji. Sowieci wykorzystywali ogromne ilości wojska i policji do okrutnych pacyfikacji.

W dramatycznej sytuacji znalazło się kilka milionów cywilnych Polaków, którzy po przejściu frontu pozostali w rodzinnych stronach, już pod władzą ZSRS. Terror policji politycznej, fatalne warunki życia i antypolskie działania w sferze politycznej i kulturalnej, wymuszały decyzje o wyjeździe. Zmiana granicy dokonana się nie z woli mieszkańców, ale bezwzględna siłą wojska.

## **System terroru: więzienia, morderstwa, tortury**

Latem 1944 r. Armia Czerwona wkroczyła na tę część ziem, które miały wejść w skład zależnej od ZSRS nowej Polski. Rządzić mieli miejscowi komuniści o słabym poparciu, a więc także i tam prowadzono akcje wyniszczania podziemia. NKWD zorganizowało sieć więzień, w których śmierć poniosło tysiące Polaków, m.in. w Lublinie i Rzeszowie oraz w wielu innych miejscach, w tym Nowinach i Majdanku. Grupy operacyjne NKWD samodzielnie lub wraz z UB stosowały terror, z morderstwami i torturami. Zabójstwa przybierały czasem skalę masową, m.in. w obozie NKWD w Krzesimowie oraz w Lasach Głogowskich (Turza pod Rzeszowem).

Represje wobec AK z lata 1944 r. uniemożliwiły wielu oddziałom wsparcie Powstania Warszawskiego. W październiku, od razu po jego upadku, Sowieci zaostrzyli terror. Nie tylko kadra oficerska, ale większość tych, którzy mieli związki z AK, poddano represjom. Podziemie dysponowało jednak nadal sporym potencjałem. Dla wzmocnienia sił represyjnych zorganizowano w październiku 1944 r. Zbiorczą Dywizję NKWD. Uzupełniła kilkudziesięciotysięczne siły NKWD i Smiersz, operujące przy frontach. W miarę potrzeby odwoływano się do liniowych jednostek lub wojsk NKWD z Białorusi i Ukrainy. Takimi siłami pacyfikowano Białostoczczyznę, skąd w listopadzie 1944 r. wywieziono do łagrów prawie 3 tys. osób.

## **Komunistyczna Polska na wzór Związku Sowieckiego**

Jedną z najważniejszych konsekwencji zajęcia ziem polskich przez Rosjan stało się upodobnienie mechanizmów sprawowania władzy do modelu sowieckiego, w tym budowa policji politycznej. Od początku w UB sięgano po kadry wyszkolone w NKWD. To jedna z większych zbrodni sowieckich. Takie instytucje nie powstałyby, gdyby nie Armia Czerwona i NKWD. Obiekty UB były typowymi katowniami. Dziesiątki tysięcy Polaków straciło w nich lub przez nie życie, kilkaset tysięcy trwale zdrowie, a miliony wolność i poczucie bezpieczeństwa. Łączny bilans aresztowań dokonanych przez NKWD i lokalne formacje represyjne, głównie UB, na terenie Polski lubelskiej za okres od października do końca 1944 r. to 13 tys. osób, z tego  $\frac{3}{4}$  za przynależność do AK. Większość zatrzymali sami Sowieci.

Ofensywa styczniowa w 1945 r. doprowadziła do zajęcia w okresie trzech miesięcy całości ziem II RP. Na zapleczu milionowych formacji sowieckich wzmocniono struktury policyjne. Uwidocznili się to m.in. w powołaniu stanowisk pełnomocników NKWD przy frontach, które objęli generałowie bezpieki. Zorganizowali oni akcję represjonowania osób uznanych za „wrogów”, uprowadzenia do łagrów setek tysięcy cywilów, w tym wielu Polaków. Pełnomocnicy NKWD odpowiadali też za wywóz łupu wojennego i inne formy ekonomicznej eksploatacji zajętych ziem.

## **Mordowanie polskich bohaterów narodowych**

W łącznym bilansie aresztowań dokonanych przez sowieckie organy na ziemiach polskich (bez ziem wcielonych do ZSRS) wykazano aż 215 tys. osób, z których 138 tys. miało być Niemcami, a Polakami niespełna 39 tys. NKWD miało tendencje do uznawania zmian obywatelstwa dokonanych przez Niemców, a więc co najmniej kilkadziesiąt tysięcy tak zakwalifikowanych było Polakami.

Dwie postacie symbolicznie wręcz ilustrują ten komunistyczny terror. Gen. August Emil Fieldorf, żołnierz ogromnych zasług, m.in. jako szef Kierownictwa Dywersji w AK, 7.03.1945 r. został aresztowany przez NKWD. Wywieziono go na Ural. Wrócił krańcowo wyczerpany w 1947 r. W wyniku mordu sądowego zginął na Rakowieckiej w 1953 r.



*August Emil Fieldorf, ps. „Nil”, Centralne Archiwum Wojskowe*

Kolejny symbol to ostatni Komendant AK i organizacji „Nie” gen. Leopold Okulicki. Aresztowany 27.03.1945 w Pruszkowie, w prowokacji NKWD zorganizowanej przez gen. Sierowa. Uprowadzono wówczas 16 przywódców Polskiego Państwa Podziemnego (tajnej struktury państwa polskiego, istniejącego w czasie II wojny światowej, podległej Rządowi RP na uchodźstwie), z wicepremierem Janem Stanisławem Jankowskim. W parodii procesu, który Stalin urządził w Moskwie, Okulickiego skazano na 10 lat. Nie doczekał końca wyroku. Zamordowano go w więzieniu na Butyrkach 24.12.1946 r.



*Leopold Okulicki na „Procesie szesnastu” w Moskwie, 1945, fot. IPN*

## **„Oblawa Augustowska”**

Wśród zbrodni Armii Czerwonej specjalne miejsce zajmuje „Oblawa Augustowska”. W lipcu 1945 r. przeprowadzono straszną pacyfikację w powiatach augustowskim i suwalskim.

Zamordowano prawie 600 osób, którym zarzucano związki z AK. Ludobójczą operację wykonały wojska 3 Frontu Białoruskiego. Grobów Rosja nie ujawniła do dziś.

Sowieci byli też sprawcami tysięcy morderstw popełnianych na pojedynczych Polakach lub niewielkich grupach. Przykładowo w listopadzie 1945 r. żołnierze Armii Czerwonej zamordowali por. Romana Dziemieszkiewicza, komendanta NSZ na powiat ciechanowski. Jego młodszy brat Mieczysław, ps. „Rój”, ponad pięć lat walczył później z komunistycznym terrorem.

## **Bilans zbrodni sowieckich w Polsce**

Do dziś nie zbilansowano skali zbrodni sowieckich w latach 1944-45. Na pewno ofiar były tysiące. Polacy ginęli w ramach pacyfikacji dokonywanych przez komunistów, „przy okazji” rabunków, szczególnie, gdy odważyli się protestować, w obronie krzywdzonych mieszkańców, np. gwałconych kobiet oraz przy próbach samoobrony. Te ofiary komuniści przez lata ukrywali, zakazując publikacji na ich temat lub nimi manipulując.

Poza represjami ze względów politycznych, Polskę poddano w 1945 r. eksploatacji ekonomicznej. Przybrała ona formę wywozu mieszkańców na roboty, a także masowego zaboru mienia.

Przemarsz wielomilionowych rzesz czerwonoarmistów miał jeszcze inne konsekwencje. Przede wszystkim niezwykle masowe kradzieże mienia prywatnego i publicznego, ale też powszechne, bezmyślne dewastacje nieruchomości i ich wyposażenia, oraz szczególnie bolesne, masowe gwałty na kobietach. Gdy płk Władysław Liniarski powoływał w lutym 1945 r. AK Obywatelską, to szczególnie podkreślił sowieckie gwałty i rabunki, przed którymi polscy żołnierze winni bronić mieszkańców. W powszechnej pamięci ten obraz masowych krzywd utrwalił się silnie, chociaż w oficjalnym obiegu były one mocno skrywane, co do dziś utrudnia sporządzenie szczegółowego bilansu. Jednak mimo to liczba relacji naocznych świadków i innych materiałów dotyczących tej kwestii jest wystarczająca, aby skonstatować, że bandyckie zachowania czerwonoarmistów nie były wyjątkami, ale normą.